ANIOŁ NA DWORCU

Redakcja programu:
Aleksander Baumgardten

Następne premiery:
Arthur Miller: „Cena" — sztuka
W spektaklu wystąpi znany artysta scen warszawskich — Jan Świderski

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI
BIELSKO-BIAŁA

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
JÓZEF PARA
KIEROWNIK LITERACKI
ALEKSANDER BAUMGARDTEN

JAROSŁAW ABRAMOW

ANIOŁ NA DWORCU

PREMIERA
DNIA 12 IV 1970 ROKU
ROK XXV — NR 256

Jarosław Abramow (*ur. 1933*) studia wyższe ukończył na Uniwersytecie Warszawskim (*filologia polska*). W roku 1954 debiutował na scenie Teatru STS w Warszawie, którego był jednym z założycieli. W tym teatrze powstała pierwsza jego pełnospektaklowa sztuka *„Esmeralda"*. W roku 1962 Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu wystawił jego sztukę *„Zasada"*, a teatr *„Ateneum"* w Warszawie trzy jednoaktówki pod wspólnym tytułem *„Remanent"*. Również *„Ateneum"* grało jego komedię *„Duże jasne"* napisaną wraz z Andrzejem Jareckim. Następna sztuka Abramowa — to *„Anioł na dworcu"*. Jej prapremiera odbyła się na scenie kameralnej Teatru Polskiego w Warszawie w roku 1965. Sztuka ta grana była przez dwanaście teatrów w kraju oraz przez teatry w Jugosławii i Czechosłowacji. W formie słuchowiskowej nadana została przez radiofonię szwedzką i NRF. W 1966 roku Teatr Polski w Warszawie wystawił *„Derby w pałacu"*. Sztuka ta prezentowana była na wielu scenach w Polsce. Najnowszą sztuką Jarosława Abramowa jest *„Ucieczka z Wielkich Bulwarów"* grana obecnie w Warszawie w Teatrze Ludowym.

Jarosław Abramow jest również autorem słuchowisk radiowych takich jak: *„Licytacja"*, *„Na szosie"*, *„Pięć minut sławy"*, *(nadawanych przez liczne rozgłośnie zagraniczne)* — oraz laureatem nagrody literackiej im. Stanisława Piętaka w dziale dramaturgii (*1965*) i nagrody Fundacji im. Kościelskich w Genewie (*1967*).

Słowo od Autora

Bardzo cieszę się, że *„Anioł na dworcu"* prezentowany będzie publiczności Teatru Polskiego w Bielsku-Białej.

Droga obrana w *„Aniele"* jest mi najbardziej bliska. Obecnie — po napisaniu dwóch sztuk w innej konwencji — chciałbym znów wrócić do metody zapoczątkowanej w tym utworze.

Pisząc *„Anioła na dworcu"* oparłem się częściowo na materiale autentycznym — wykorzystałem mianowicie list rolnika — Władysława Rokosza — drukowany w 1960 roku na łamach *„Gromady — Rolnika"* i *„Nowej Kultury"*. W pierwszej wersji powstał faktomontaż — ale forma ta wydała mi się mało interesująca. Od dawna natomiast chciałem napisać sztukę o tak zwanej *„Polsce welwetowej"* — ludziach na delegacji, spotykanych w autobusach PKS, na dworcach, w restauracjach niższych kategorii.

Wertowałem akta sądowe w poszukiwaniu bohatera, człowieka z głową w rodzaju nowego Ostapa Bendera. Nie znalazłem. I wtedy przypomniałem sobie sprawę Rokosza. Zrozumiałem, że dużo bardziej interesująco wypadnie, jeżeli przebieg wydarzeń ukazany zostanie nie wprost, ale w psychice bohaterów, w ich świadomości, wyobraźni. Stąd wybór poczekalni dworcowej, tej współczesnej świątyni zwierzeń

Polaków na delegacji, naturalnego miejsca spotkań, z którym chyba jedynie kiosk z piwem może konkurować. Dalsze pomysły były już tylko konsekwencją centralnego założenia.

Interesuje mnie ten kierunek polskiej dramaturgii, który wyznacza *„Kondukt"* Drozdowskiego i *„Lalek"* Herberta. Sztuki te umownie nazwałem groteską naturalistyczną. Wychodzą bowiem od konkretu do uogólnienia, a nie uogólniają abstrakcyjnych ogólników. Szanują realia, trzymają się mocno ziemi, mają swoją warstwę językową — i dopiero poprzez stężenie codzienności uzyskują efekt nadrealistyczny.

W tym momencie zorientowałem się, że najwyższy czas skończyć. Zaczynam bowiem wyjaśniać, co autor miał na myśli i jakie były jego chęci. A jak wiadomo dobrymi chęciami piekło wybrukowane. Dotyczy to w równym stopniu mojego *„Anioła"*.

Tak już jest, że autor ma pierwsze słowo, ostatnie jednak należy zawsze do widza. I on zadecyduje, czy ten *„Anioł"* jest żywy, czy martwy.

Jarosław Abramow

OBRONA BOHATERA

Tylko w teatrze gotowe dzieło sztuki, chodzi oczywiście o utwór sceniczny — służy jako tworzywo aktorom i reżyserowi do stworzenia nowego dzieła sztuki, tym razem już nie literackiej, ale scenicznej. Zjawisko to, niepowtarzalne w żadnej innej dziedzinie artystycznej — stanowi o oryginalności sztuki i teatru i o jej niewyczerpanej żywotności.

W przypadku *„Anioła na dworcu"* współczesnej sztuki Jarosława Abramowa teatr musiał również sięgnąć do współczesnych środków wyrazu.

Każdy ma do współczesności określony — subiektywny z natury rzeczy stosunek. A współczesność ma to do siebie z kolei, że wymyka się nam spod kontroli niosąc z sobą codziennie nowy i jakże bogaty materiał poznawczy. Nasz realny udział w życiu społecznym, politycznym i artystycznym uwarunkowany jest zatem stopniem naszego zaangażowania, zainteresowania tym, co nas otacza. Zespół zaobserwowanych wrażeń i zapamiętanych faktów — oto nasz osobisty dorobek w tej mierze. Jeżeli więc dorobek ten leży na osi konfliktów istniejących w danej sztuce — stanowi on materiał z którego przy realizacji scenicznej utworu, nikt z grających w sztuce nie chce rezygnować, ponieważ *„jego"* — subiektywna — rzeczywistość, wydaje mu się najbardziej zgodna z propozycjami autora. Walka zatem o ideę utworu i jej odczytanie staje się tym bardziej żywa, tym bardziej osobista i jest dowodem osobistego zaangażowania każdego realizatora sztuki.

W *„Aniele na dworcu"* treści socjologiczne utworu nie są bynajmniej łagodne ani grzeczne. Przeciwnie, są pazerne, drapieżne i ważkie, choć wywodzą się z kręgu zagęszczeń brudu i upodlenia społecznego istnieją-

c. d. str. 12

JAROSŁAW ABRAMOW

ANIOŁ NA DWORCU

Sztuka w dwóch częściach

Premiera, dnia 12 kwietnia 1970 r.

Reżyseria — ZBIGNIEW KORNECKI

Scenografia — EWA WOJTASIEWICZ

JAROSŁAW ABRAMOW

ANIOŁ NA DWORCU

Sztuka współczesna w dwóch częściach

OBSADA:

PODRÓŻNY I	JERZY STATKIEWICZ
PODRÓŻNY II	* * *
CHŁOP	JÓZEF SAJDAK
DZIEWCZYNA	IWONA MATUSZEWSKA
NIEZNAJOMY	ZDZISŁAW TYMKE
BAGAŻOWY	MARIAN SZYDŁOWSKI
DYŻURNY RUCHU	MIECZYSŁAW CAŁKA

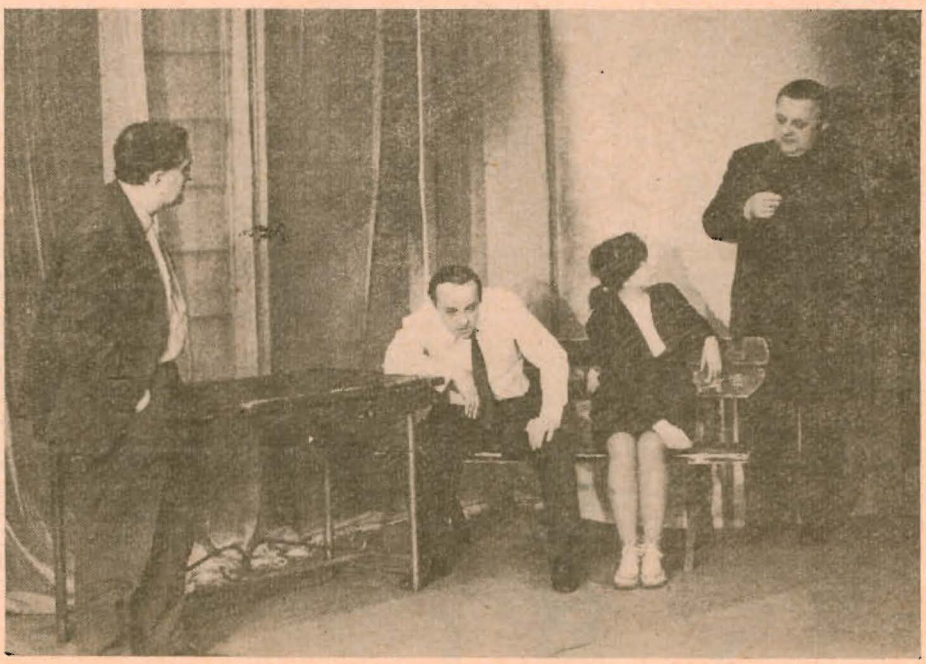

Jarosław ABRAMOW: *„Anioł na dworcu"* (Fotos roboczy)
Reżyseria: Zbigniew KORNECKI — Premiera, dnia 12 IV 1970 r.

Jarosław ABRAMOW: *„Anioł na dworcu"* (Fotos roboczy)
Reżyseria: Zbigniew KORNECKI — Premiera, dnia 12 IV 1970 r.

cego w *„dworcowej"* egzystencji pewnych *„niebieskich ptaków"*, próbujących żerować na zdobyczach społecznych wynikających z przemian ustrojowych w naszym kraju.

Bohaterem sztuki Abramowa jest idea czystości społecznej, którą raz po raz mącą swoim pojawieniem się w życiu ludzi pokroju Podróżnego I. Wdzierają się one w świadomość społeczną, jak bolesna drzazga, którą należy usunąć, aby nie dopuścić do powstania społecznego zakażenia. Należało więc uzgodnić środki artystyczne zmierzające do ukazania sposobu obrony społecznej przed inwazją typów szarżujących groźną bronią szalbierstwa i cynizmu. Skupiliśmy więc całą uwagę na zagadnieniu obrony bohatera, którym — jak wyżej powiedziano — jest w *„Aniele na dworcu"* zdrowe, rządzące się ugruntowanym prawem i rozumiejące co dobre, a co szkodliwe i złe — społeczeństwo.

Na linii naszych analitycznych rozważań i starć pojawiały się pułapki mielizn, które trzeba było wyrzucić, przez pogłębienie problemu. W sukurs przyszedł nam dzień bieżący, który ukazał, jak bardzo aktualne treści zawiera w sobie sztuka Abramowa. Idąc po drodze spiętrzenia konfliktu na marginesie życia społecznego — chcieliśmy ukazać, w jak bardzo głębokim cieniu dzieją się sprawy i zdarzenia, które jako groźne zjawisko marginesowe — przecież są jednak żywotne i wymagają przez sam fakt istnienia, właśnie naszych wysiłków, aby ostrzec wszystkich przed ingerencją w życie społeczne bohaterów *„czarnych reportaży"*.

Chcieliśmy poza tym — w myśl sugestii naszego kierownika literackiego — uniknąć pokazania jakiejś *„dintojry społecznej"*, jakiegoś samosądu ze strony oszukiwanych ludzi. Uzgodniliśmy, że sama demaskatorska w zgodnym odruchu samoobrony postawa *„tej reszty"*, w dostatecznym stopniu zwalnia nas od obowiązku sycenia się zemstą na *„niebieskim ptaszku"*. Reedukacja w wyniku poniesionej klęski — powinna wynikać z presji i dezaprobaty społeczeństwa dla czynów popełnianych przez ludzi pokroju Podróżnego I.

W jakiej mierze i czy nam się to udało, w jakim stopniu prawidłowo osądziliśmy kontrbohatera tej sztuki — pokaże reakcja widowni. Jedno jest pewne, że Abramow dotknął newralgicznego punktu naszego życia i pobudził naszą społeczną czujność do wzmożenia uwagi.

Z.K.

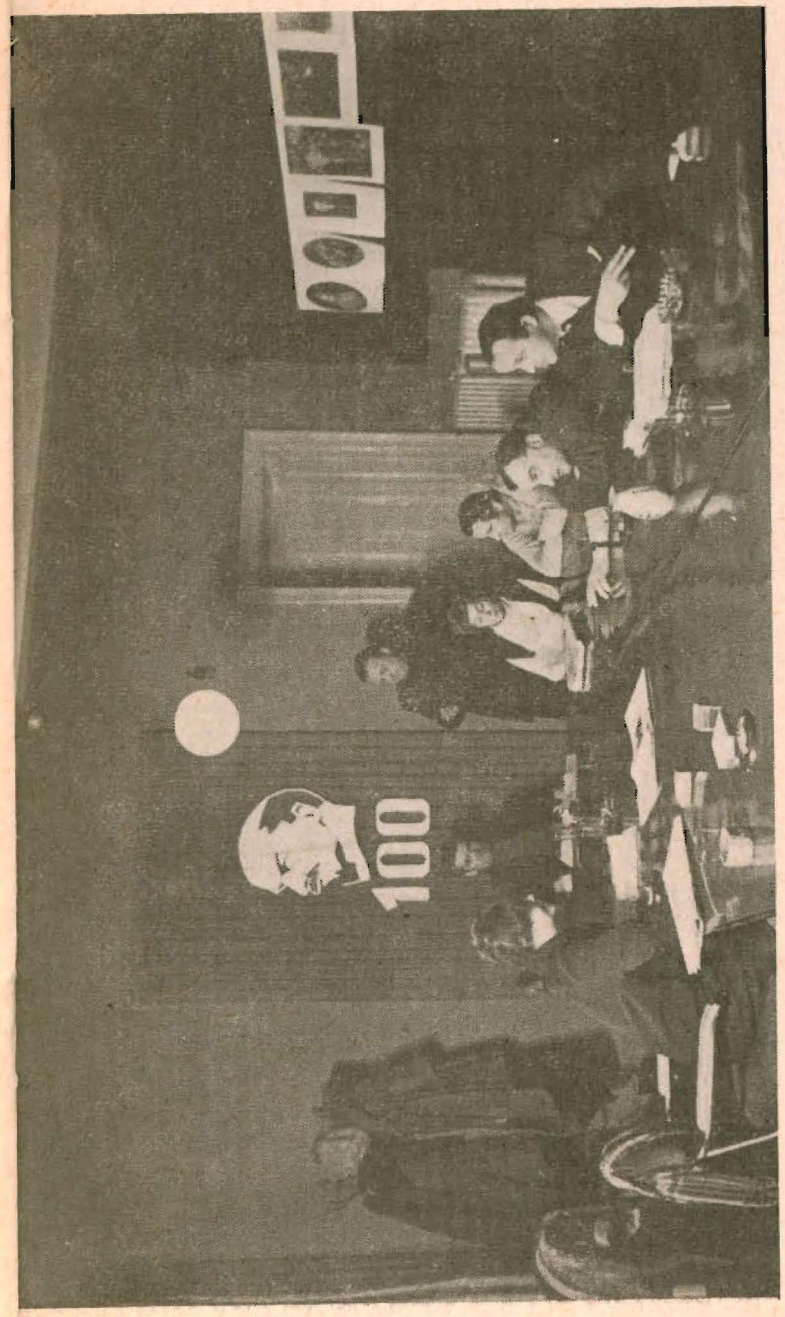

Jarosław ABRAMOW: *„Anioł na dworcu"* (Fotos roboczy)
Reżyseria: Zbigniew KORNECKI — Premiera, dnia 12 IV 1970 r.

Jerzy KIERST: „*Wojtusiowe skrzypki*" — Bajka — Sceny zbiorowe
Reżyseria: Zbigniew KORNECKI — Scenografia: Ewa WOJTASIEWICZ
Premiera, dnia 6 XI 1969 r.

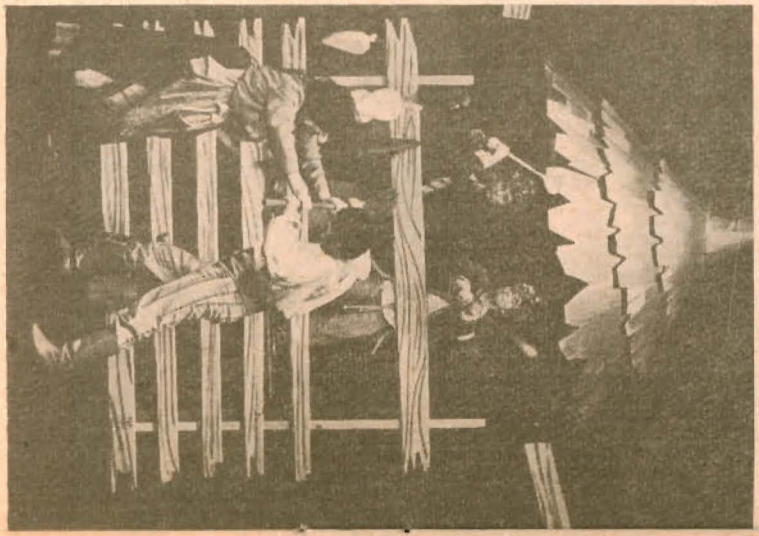

Jerzy KIERST: „*Wojtusiowe skrzypki*" — Bajka — Scena zbiorowa
Reżyseria: Zbigniew KORNECKI — Scenografia: Ewa WOJTASIEWICZ
Premiera, dnia 6XI 1969 r.

MOLIERE: „*Chory z urojenia*" — Scena zbiorowa. Od lewej: *Aniela* (Marta Grey), *Tomasz Biegunka* (Marian Szydłowski), *Argan* (Jan Bielewicz), *Antosia* (Ludmiła Dąbrowska), *Kleant* (Jerzy Kozłowski) i *Pan Biegunka* (Mieczysław Dembowski). Reżyseria: Mieczysław DĘMBOWSKI — Scenografia: Andrzej ŁABINIEC
Premiera, dnia 31 I 1970 r.

ZESPÓŁ TECHNICZNY:

Kierownik techniczny	**Tadeusz Kochański**
Kierownik oświetlenia	**Józef Duda**
Brygadier sceny	Władysław Garbiak
Rekwizytor	Władysław Konicki
Kierownik prac. krawieckiej damsko-męskiej	Władysław Ścieszka
Kierownik prac. perukarskiej i charakteryzacja	Ryszard Paluch
Kierownik prac. stolarskiej	Marian Kobielski
Pracownia malarska	Władysław Szymański
Pracownia tapicerska	Stanisław Fołta
Pracownia ślusarska	Rudolf Bizoń

Instytut Teatralny
ze zbiorów Polskiego Ośrodka ITE
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Cena zł 3,—

ROK TEATRU XXV
SEZON TEATRALNY 1969/70
PREMIERA Nr 256/VII/P25

Układ i opracowanie graficzne
programów od nr 213/V/G13:
Zdzisław M. Okuljar

Bielskie Zakłady Graficzne, Bielsko-Biała
zam. 644/70 1500 L-17